

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej

*Eliasz poszedł na pustynię na odległość jednego dnia drogi. Przyszedłszy, usiadł pod jednym z janowców i pragnąc umrzeć, powiedział: «Wielki już czas, o Panie! Zabierz moje życie, bo nie jestem lepszy od moich przodków». Po czym położył się pod jednym z janowców i zasnął. A oto anioł, trącając go, powiedział mu: «Wstań, jedź!» Eliasz spojrział, a oto przy jego głowie podpłomyk i dzban z wodą. Zjadł więc i wypił, i znów się położył. Ponownie anioł Pański wrócił i trącając go, powiedział: «Wstań, jedź, bo przed tobą długa droga». Powstawszy zatem, zjadł i wypił. Następnie umocniony tym pożywieniem szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Bożej góry Horeb.*

Oto słowo Boże.